

Rafał Wielądek

Kształtowanie się procesów zbieżności makroekonomicznej w europejskiej Unii Gospodarczej i Walutowej : wnioski dla Polski

International Journal of Management and Economics 22, 24-45

2007

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Rafał Wielądek

Instytut Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych

Kształtowanie się procesów zbieżności makroekonomicznej w Europejskiej Unii Gospodarczej i Walutowej. Wnioski dla Polski

Wprowadzenie

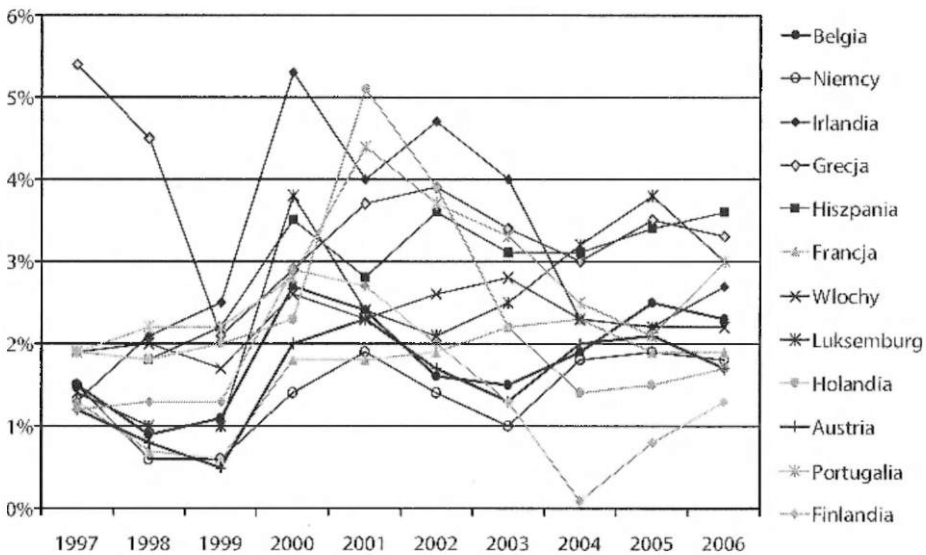
W trakcie tworzenia unii gospodarczej i walutowej w Europie w literaturze przedmiotu przeważało przekonanie, że przejście Wspólnot Europejskich do tak zaawansowanego etapu współpracy ekonomicznej będzie sprzyjało dalszemu zacieśnianiu więzów gospodarczych pomiędzy krajami członkowskimi i narastaniu współzależności skutkującej coraz dalej posuniętą zbieżnością¹ ich gospodarek². W naukowym dyskursie wokół kwestii integracji walutowej pojawił się także pogląd, że proces ten może przebiegać inaczej – poprzez narastającą specjalizację może wzmacniać procesy gospodarczej rozbieżności³.

Wobec tego, że Europejska Unia Gospodarcza i Walutowa (EUGiW)⁴ funkcjonuje już od ośmiu lat, celowe wydaje się podjęcie próby analizy, czy proces zbieżności gospodarek państw członkowskich rzeczywiście przybrał na sile. Obok wymiaru teoretycznego problem ten ma również istotne znaczenie dla Polski, która jako kraj członkowski EUGiW z tzw. derogacją stoi przed perspektywą przyjęcia euro w dającej się przewidzieć przyszłości. Jest to szczególnie ważne dla polskiej polityki gospodarczej. Obecnie może ona bowiem korzystać z doświadczenia innych państw. Pozwoli to zidentyfikować potencjalne długookresowe czynniki sukcesu, a także zagrożenia wynikające z członkostwa w EUGiW w warunkach braku autonomicznej polityki pieniężnej i kursowej.

Zbieżność nominalna

Za punkt odniesienia przyjęto tzw. kryteria konwergencji nominalnej zawarte w Traktacie z Maastricht i załącznikach do niego. Są to: stopa inflacji, długookresowa stopa procentowa, deficyt budżetowy oraz wysokość długu publicznego w odniesieniu do produktu krajowego brutto (PKB). Przedmiotem analizy są kraje strefy euro, które przystąpiły do niej przed 1 stycznia 2007 r. Horyzont czasowy analizy sięga, w miarę dostępności danych, do roku 1994, w którym został zapoczątkowany drugi etap wdrażania unii gospodarczej i walutowej w ramach Unii Europejskiej.

Kryterium stopy inflacji. W momencie rozpoczęcia trzeciego etapu EUGIW (1 stycznia 1999 r.) wszystkie kraje tworzące strefę euro w jej pierwotnym kształcie wykazywały duży stopień zbieżności stóp inflacji, co było podyktowane koniecznością spełnienia adekwatnego kryterium zbieżności nominalnej. Jednakże po roku 1999 uwidoczniła się wyraźna tendencja do rozbieżności, która pozwoliła wyodrębnić dwie grupy krajów (por. rys. 1).



Rys. 1. Kształtowanie się poziomu stopy inflacji w krajach strefy euro

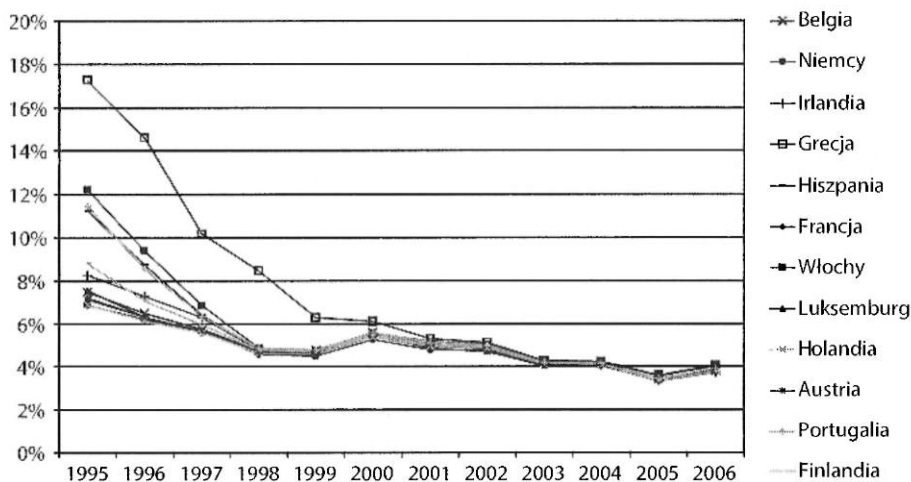
Źródło: Opracowanie własne na podstawie: <http://epp.eurostat.ec.europa.eu>

Do grupy pierwszej należą kraje utrzymujące zharmonizowany wskaźnik cen konsumpcyjnych (ang. *Harmonized Index of Consumer Prices*, HICP) na poziomie zbliżonym do 2%, która to wielkość jest zwyczajowo przyjmowana przez Europejski Bank Centralny (EBC) za wskaźnik stabilnego poziomu cen⁵. Do grupy tej zaliczają się: Finlandia, Niemcy, Francja, Austria oraz (z pewnym zastrzeżeniem) Holandia, Belgia i Włochy.

Grupę drugą tworzą kraje posiadające stopy inflacji znacznie powyżej rzeczony wskaźnika. Należą do nich: Grecja, Hiszpania i Portugalia oraz Irlandia i Luksemburg. Zwłaszcza ostatni z wymienionych krajów doświadcza znaczących fluktuacji w tym obszarze.

Kryterium długookresowej stopy procentowej. Od 1998 roku wśród niemal wszystkich krajów strefy euro (z wyjątkiem Grecji) występuje daleko posunięta zbieżność w poziomie długookresowej stopy procentowej przy jej tendencji spadkowej (por. rys. 2). Z jednej strony świadczy to o korzystnej wycenie rynków finansowych co do podstaw

wzrostu gospodarczego w EUGiW. W istocie jednak perspektywa ta jest gwarantowana wysokim stopniem wiarygodności polityki pieniężnej EBC, który w ramach zasad prowadzenia operacji otwartego rynku w jednakowy sposób traktuje instrumenty dłużne⁶ wszystkich państw członkowskich. W istocie dochodzi tu do pewnego rodzaju „subsydiowania” przez EBC ryzyka makroekonomicznego krajów strefy euro, które przekłada się na niedostateczne odzwierciedlanie ryzyka niewypłacalności poszczególnych krajów, w szczególności tych gorzej radzących sobie w unii walutowej⁷.

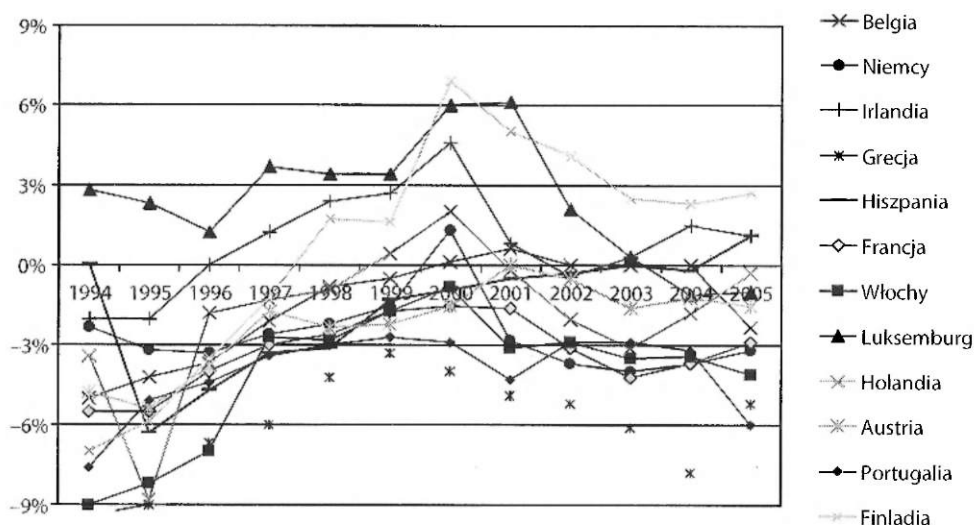


Rys. 2. Kształtowanie się poziomu długookresowej stopy procentowej w krajach strefy euro

Zródło: Jak do rys. 1.

Kryterium deficytu budżetowego. Do momentu wdrożenia trzeciego etapu EUGiW we wszystkich obserwowanych krajach wyraźna jest tendencja do utrzymywania deficytów budżetowych poniżej poziomu 3% PKB, ustalonego w Traktacie z Maastricht (por. rys. 3). W latach 2000–2003 w większości krajów strefy euro uwidoczniła się jednak wyraźna tendencja do powiększania się poziomów deficytu. Obecnie, po okresie stagnacji w latach 2003–2004, większość państw członkowskich EUGiW utrzymuje swoje deficyty budżetowe powyżej wartości granicznej i wykazuje nadwyżkę (Irlandia, Finlandia i Hiszpania). Wśród krajów o poziomie deficytu wyższym od wartości granicznej znajdują się Grecja, Włochy, Niemcy oraz Portugalia. Należy jednak zaznaczyć, że w tym ostatnim kraju miało w minionych latach miejsce gwałtowne pogorszenie się sytuacji. Reszta państw członkowskich wprawdzie wykazuje deficyt, jednak na poziomie poniżej 3% PKB.

Kryterium długu publicznego. W analizowanym okresie (1994–2005) większość krajów członkowskich EUGiW utrzymywała swój dług publiczny w relacji do PKB



Rys. 3. Kształtowanie się poziomu deficytu budżetowego w krajach strefy euro

Źródło: Jak do rys. 1.

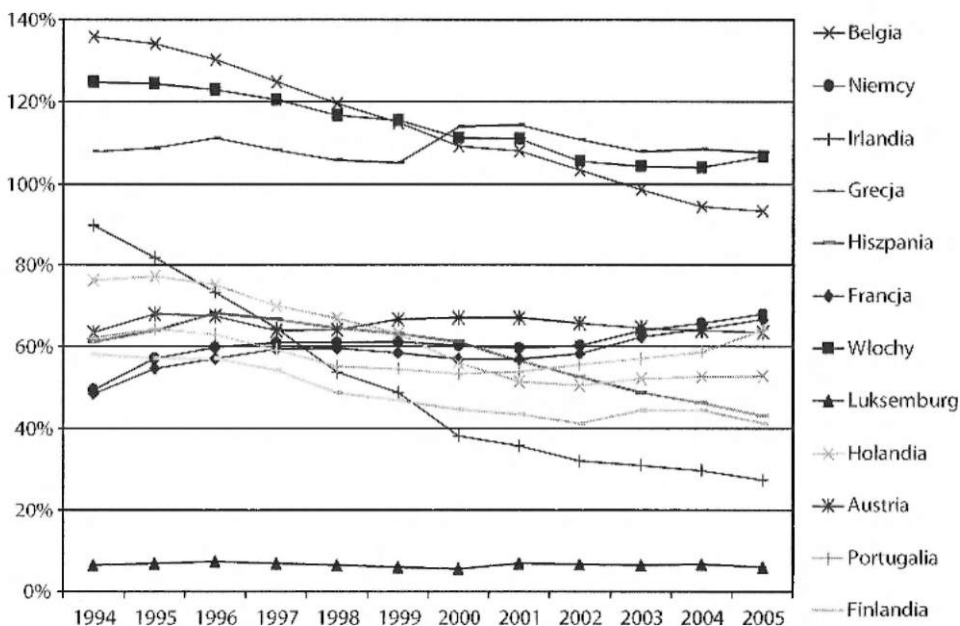
poniżej wartości granicznej, tj. 60% PKB. Po roku 1999 grupa takich państw się powiększyła. W części krajów – Francji, Niemczech, Austrii i Portugalii – wskaźnik ten ponownie zaczął wykazywać tendencję rosnącą. W ostatnich latach przekroczył on nawet dopuszczalną wysokość zadłużenia publicznego, choć zjawisko to nie miało charakteru gwałtownego.

Wśród krajów spełniających omawiane kryterium zbieżności nominalnej na szczególną uwagę zasługuje Irlandia. Kraj ten osiągnął spektakularny sukces – w ciągu 11 lat zdołał o ponad dwie trzecie zredukować swój dług publiczny w relacji do PKB.

W analizowanym obszarze osobną grupę krajów stanowią Belgia, Grecja i Włochy, których wskaźnik zadłużenia kształtuje się daleko poza wielkością bazową ustaloną w Protokole 5 do Traktatu z Maastricht⁸. Mimo to wymienione kraje zostały warunkowo dopuszczone do udziału w trzecim etapie EUGiW. Zobowiązano je jednak do utrzymania malejącej tendencji kształtowania się tego wskaźnika, z którego to zobowiązania – jak widać na rys. 4 – wyłamały się Grecja i Włochy.

Zbieżność realna

W literaturze przedmiotu jest wykorzystywany cały szereg wskaźników odnoszących się do pojęcia zbieżności realnej – od wskaźników przedstawiających kształtowanie się PKB po wskaźniki innowacyjności i zaawansowania technologicznego gospodarek. Na użytek niniejszych rozważań wybrano zestaw wskaźników zbieżności realnej uzupełniających kompozycję tzw. pięciokąta stabilizacji makroekonomicznej⁹, w którym obok



Rys. 4. Kształtowanie się poziomu zadłużenia publicznego w krajach strefy euro

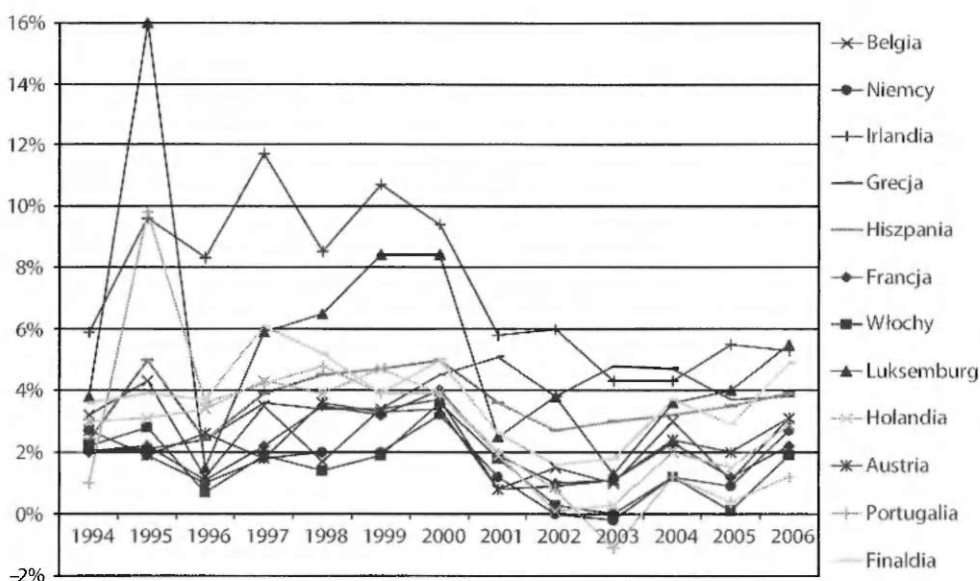
Źródło: Jak do rys. 1.

wskaźników o charakterze nominalnym, tj. stopy inflacji i stopy zadłużenia sektora państwowego, wymienia się tempo wzrostu PKB, stopę bezrobocia oraz stan rachunku bieżącego w relacji do PKB. Do zestawu tych trzech wielkości dodano wskaźniki obrazujące pozycję konkurencyjną gospodarki, tj. kształtowanie się jednostkowych kosztów pracy oraz realnego efektywnego kursu walutowego względem innych krajów strefy euro, deflowanego poziomem cen konsumpcyjnych oraz kosztami pracy.

Wskaźnik tempa wzrostu realnego PKB. W obserwowanym okresie w krajach członkowskich uwidoczniła się tendencja do zwiększania zbieżności cyklicznej, przy czym wciąż dostrzegalne są różnice w tempie wzrostu gospodarczego (por. rys. 5). Odnosi się to zwłaszcza do Irlandii, która osiąga dynamikę wzrostu niemal dwukrotnie wyższą od tej w innych krajach unii walutowej, a także do Finlandii i Luksemburga. Do grupy tej można również zaliczyć Hiszpanię, jednak w przypadku tego kraju fluktuacja tempa wzrostu wyraźnie odbiega od linii trendu.

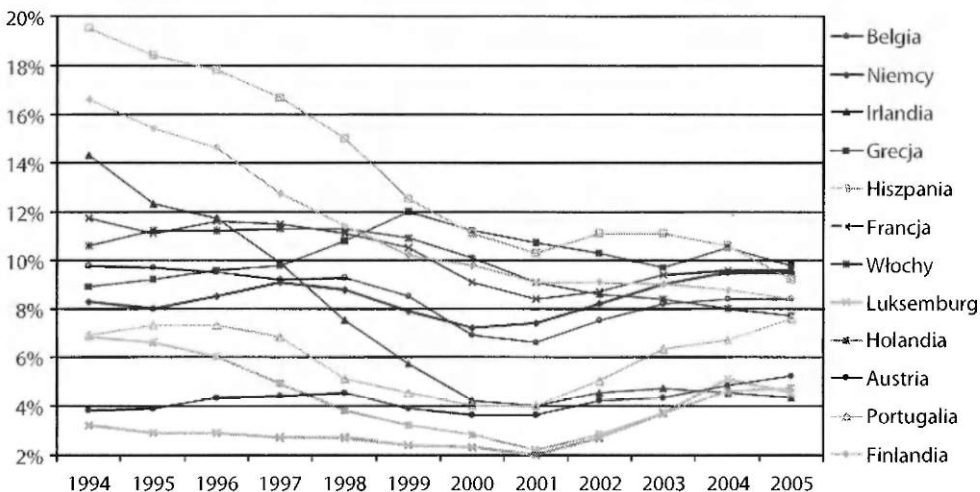
Wśród krajów o najmniejszej stopie wzrostu znajdują się Włochy, Holandia oraz Portugalia. Ta ostatnia odnotowała w roku 2003 przejściowy spadek dochodu narodowego w wysokości $-1,1\%$ PKB.

Wskaźnik stopy bezrobocia oraz przyrost zatrudnienia. W badanym okresie większość krajów Unii Europejskiej odnotowała znaczące postępy w redukowaniu stopy bezrobocia. Osiągnęły one pewien stopień zbieżności, czego ilustracją stanowi rys. 6.



Rys. 5. Kształtowanie się tempa wzrostu realnego PKB w krajach strefy euro

Zródło: Jak do rys. 1.



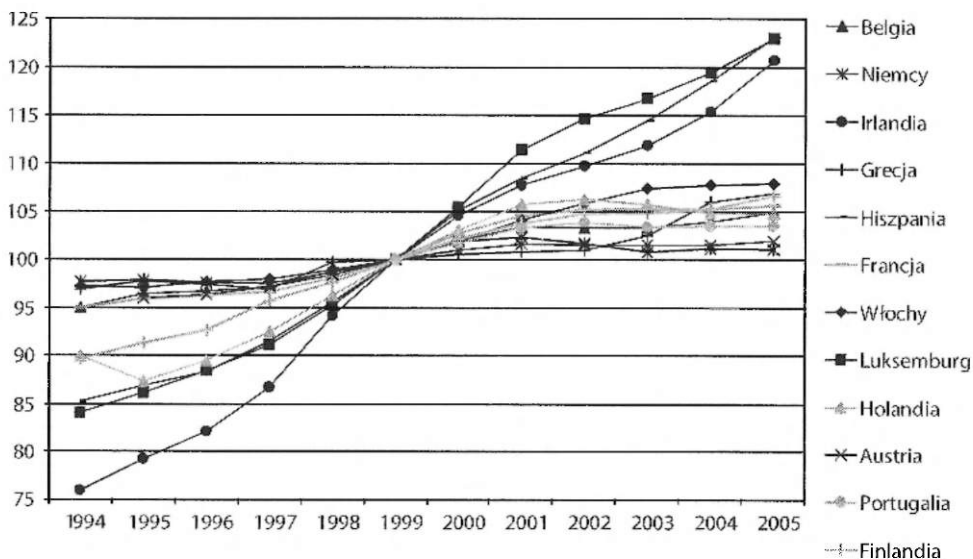
Rys. 6. Kształtowanie się poziomu stopy bezrobocia w krajach strefy euro

Zródło: Jak do rys. 1.

Wśród krajów, które osiągnęły najbardziej spektakularny sukces w tej dziedzinie, należy wymienić Irlandię (w latach 1994–2006 spadek stopy bezrobocia o ponad dwie trzecie), Hiszpanię oraz Finlandię (spadek o połowę).

Na tle ogólnej tendencji spadkowej stopy bezrobocia w krajach strefy euro negatywnie wyróżnia się Portugalia, która od 2001 roku odnotowuje stosunkowo duży przyrost liczby bezrobotnych. Podobną tendencję – choć nie tak silną – można zaobserwować we Francji, Belgii oraz Niemczech.

Uzupełnieniem przytoczonych danych jest wskaźnik przyrostu zatrudnienia, przedstawiony na rys. 7. Po 1999 roku w większości krajów EUGiW odnotowano stałe, nieznaczne przyrosty liczby pracujących. Wyjątek stanowią tu Niemcy i Holandia, w których to krajach po roku 2002 nastąpił wyraźny spadek zatrudnienia. Zdecydowanie dużymi przyrostami wyróżniają się natomiast Luksemburg, Hiszpania oraz Irlandia. Przy tej okazji warto zauważyć, że w przypadku Portugalii przyrosty zatrudnienia, choć nieznaczne, w zestawieniu z gwałtownie rosnącym bezrobociem zdają się sugerować dość znaczny rozmiar tzw. „szarej strefy” w gospodarce.



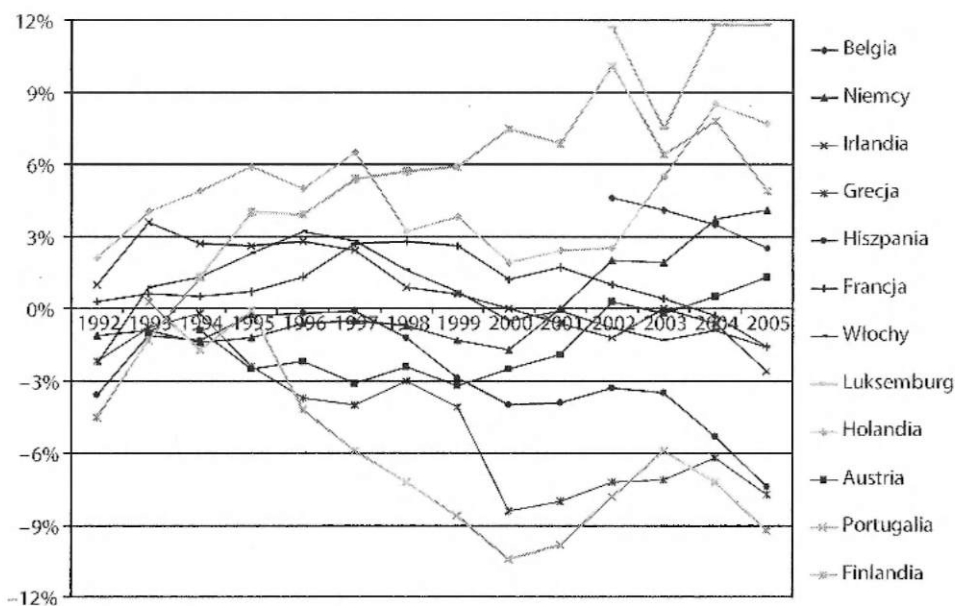
Rys. 7. Przyrost zatrudnienia w krajach strefy euro (1999 = 100)

Źródło: Jak do rys. 1.

Wskaźnik stanu rachunku bieżącego. W zakresie tego wskaźnika gospodarki krajów członkowskich EUGiW wykazują największy stopień rozbieżności w zestawieniu z pozostałymi wielkościami (por. rys. 8). Na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku na drodze do unii walutowej kraje członkowskie z reguły wykazywały na rachunku bieżącym bilansu płatniczego nadwyżki lub niewielki deficyt. Rysowała się wówczas pewna tendencja zbieżności, która jednak po roku 1998 przeistoczyła się w tendencję rozbieżną

z trzema grupami krajów: tych z nadwyżką na rachunku bieżącym, zrównoważonych (względnie) oraz stale deficytowych.

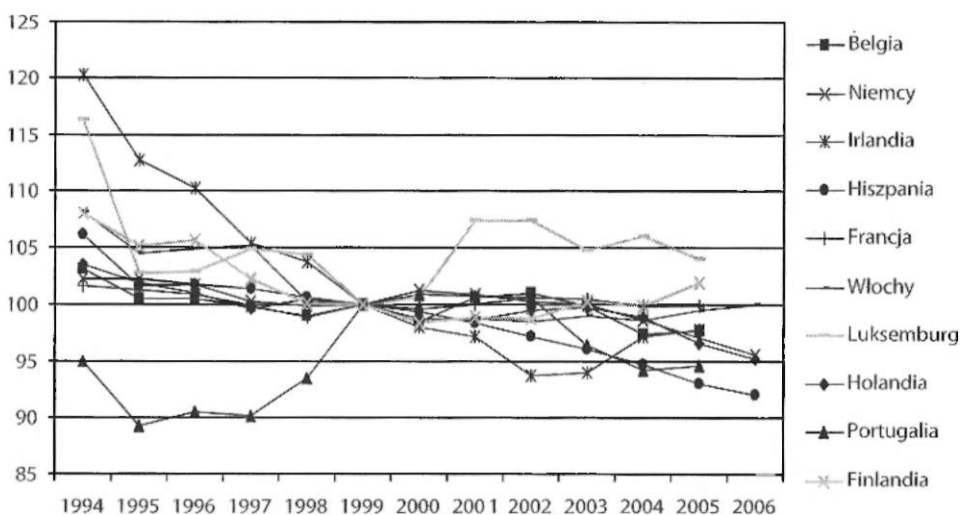
Do krajów wykazujących nadwyżki na rachunku bieżącym należą Luksemburg, Belgia, Finlandia, Holandia oraz, do 2004 roku, Francja. Po roku 2001 do grupy dołączyły Niemcy, a po 2002 Austria, która od momentu przystąpienia do strefy euro systematycznie poprawia swoją pozycję w tym obszarze. Z kolei kraje notorycznie wykazujące znaczne deficyty to Grecja, Hiszpania oraz Portugalia, które pomimo przejściowej poprawy po roku 2000 wróciły na ścieżkę pogłębiających się deficytów.



Rys. 8. Stan rachunku bieżącego bilansu płatniczego w krajach strefy euro

Zródło: Jak do rys. 1.

Wskaźnik kształtowania się jednostkowych kosztów pracy. W analizowanym okresie w większości krajów EUGiW można było zaobserwować tendencję spadkową tego wskaźnika (por. rys. 9). W szczególności dotyczy to Hiszpanii, Holandii i Niemiec, co stwarza pomyślne perspektywy dla przyszłej konkurencyjności gospodarek tych krajów. Na drugim biegunie znalazły się Włochy, Belgia i Irlandia. W przypadku tego ostatniego kraju należy zwrócić uwagę na istotną w tym procesie rolę wzmożonego wzrostu gospodarczego oraz nacisku na wzrost płac. Krajem o wyraźnej rozbieżności jest Portugalia, która przed przystąpieniem do unii walutowej doświadczała dużych przyrostów jednostkowych kosztów pracy, po czym w pierwszych latach członkostwa odnotowywano



Rys. 9. Kształtowanie się jednostkowych kosztów pracy¹ w krajach strefy euro (1999 = 100)

Objaśnienia:

¹ Jednostkowe koszty pracy są wyrażone jako stosunek płacowej kompensacji wkładu pracy na pracownika w cenach bieżących do PKB w cenach bieżących na wszystkich pracujących. Szerzej na temat konstrukcji tego wskaźnika zob.: http://circa.europa.eu/Public/irc/dsis/structind/library?l=/general_information/quality_profiles/english/eb050_growthpdf/_EN_1.0_&a=d

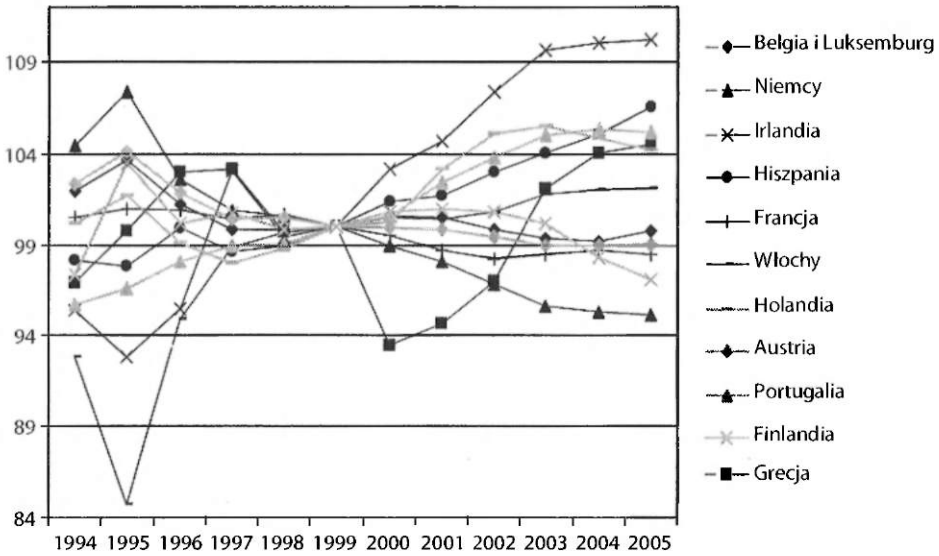
Źródło: Jak do rys. 1.

względnie stały ich poziom. Po roku 2002 udało się zredukować wysokość tego wskaźnika, negatywna tendencja została jednak zahamowana dopiero w roku 2004.

Wskaźnik kształtowania się realnego efektywnego kursu walutowego. Na rys. 10 przedstawiono kształtowanie się realnego efektywnego kursu walutowego dla krajów strefy euro wobec innych krajów unii walutowej, deflowanego poziomem cen konsumpcyjnych.

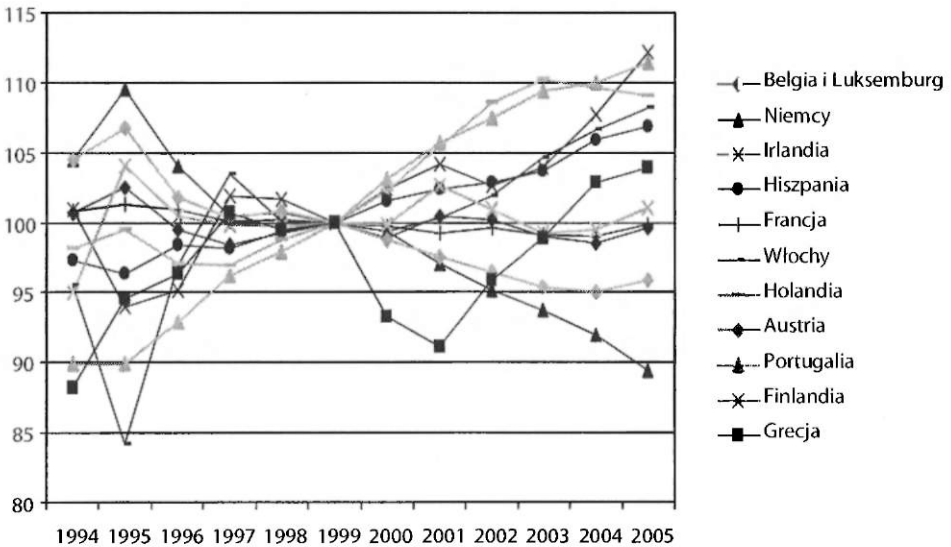
Wskaźnik ten wykazuje zasadniczo tendencję rozbieżną z trzema grupami krajów. Grupa pierwsza to kraje doświadczające wysokiego tempa aprecjacji realnego kursu walutowego, przy czym są wśród nich kraje szybko rozwijające się o względnie wysokiej stopie inflacji (Irlandia, Hiszpania), jak również kraje z dużo niższą dynamiką wzrostu (Włochy, Holandia, Grecja i Portugalia). Grupę drugą tworzą kraje utrzymujące kurs walutowy na względnie zrównoważonym poziomie. Należą tu Francja, Belgia z Luksemburgiem oraz Austria. Grupą trzecią składa się z dwóch państw – Niemiec i Finlandii – w których wyraźna spadkowa tendencja realnego efektywnego kursu walutowego rysuje korzystne perspektywy konkurencyjności cenowej tych gospodarek.

Zjawiska te znajdują swoje potwierdzenie w kształtowaniu się wskaźnika realnego efektywnego kursu walutowego, deflowanego jednostkowymi kosztami pracy (por. rys. 11). Jeszcze wyraźniej zaznacza się tu przewaga Niemiec oraz trudna sytuacja Portugalii i Włoch.



Rys. 10. Kształtowanie się realnego efektywnego kursu walutowego w krajach strefy euro (ceny konsumpcyjne; 1999 = 100)

Źródło: Jak do rys. 1.



Rys. 11. Kształtowanie się realnego efektywnego kursu walutowego w krajach strefy euro (jednostkowe koszty pracy; 1999 = 100)

Źródło: Jak do rys. 1.

Próba diagnozy stopnia zbieżności makroekonomicznej w Europejskiej Unii Gospodarczej i Walutowej

Przedstawione dane należy traktować z pewną dozą ostrożności, gdyż dostępne szeregi czasowe dotyczące funkcjonowania EUGiW są wciąż względnie krótkie. Ponadto sama ocena poszczególnych gospodarek nie zawsze może być jednoznaczna. Są bowiem kraje, które w jednych dziedzinach wykazują znaczny stopień zbieżności z resztą członków ugrupowania, w innych – przeciwnie. Przykładem takiego kraju jest Hiszpania, która z jednej strony wpisuje się w ogólnounijną tendencję do redukcji poziomu bezrobocia, z drugiej zaś wykazuje znaczny poziom rozbieżności, jeśli chodzi o stopę inflacji.

Z uwzględnieniem powyższych zastrzeżeń można podjąć próbę diagnozy stanu zbieżności makroekonomicznej w strefie euro. Warto przede wszystkim postawić pytanie o to, które państwa członkowskie EUGiW odnoszą sukcesy w procesie scalania ich gospodarek w ramach unii gospodarczej i walutowej, które zaś napotykają w tym względzie znaczne trudności.

Z punktu widzenia procesów zbieżności oraz na podstawie omówionych wskaźników można wyodrębnić trzy grupy krajów.

Grupę pierwszą – „rdzeń” EUGiW – tworzą Francja i Niemcy wraz z krajami mniejszymi, takimi jak Holandia, Belgia, Luksemburg i Austria. Grupa ta skupia dwa największe kraje strefy euro, wyznaczające z racji swoich rozmiarów kierunki procesów gospodarczych na obszarze unii walutowej. Za nimi podążają mniejsze, współzależne gospodarki. Współzależność ta jest w dużej mierze wynikiem istnienia wieloletniej, a nawet wielowiekowej tradycji więzów gospodarczych między tymi krajami.

W grupie drugiej znajdują się kraje o gospodarkach doświadczających rozbieżności wobec grupy pierwszej, z tym że proces ten ma cechy negatywne. Kraje z tej grupy doświadczają trudności w postaci rosnącego bezrobocia i zadłużenia zagranicznego (w tym publicznego), spowolnienia (a nawet przejściowego spadku) wzrostu gospodarczego oraz innych niekorzystnych zjawisk. Wynikają one w dużej mierze z braku autonomicznego mechanizmu kursowego. Do grupy tej należy przede wszystkim Portugalia, a także Włochy i Grecja.

Na grupę trzecią składają się kraje o gospodarkach pozostających w rozbieżności wobec krajów „rdzenia”, przy czym nosi ona cechy pozytywne. Kraje z tej grupy osiągnęły wysoki wzrost gospodarczy, mają nadwyżki na rachunku bieżącym, doświadczają szybkiego spadku bezrobocia oraz cieszą się wysokim stopniem międzynarodowej konkurencyjności. Do grupy tej należą przede wszystkim Irlandia i Finlandia oraz (z zastrzeżeniem) Hiszpania.

Przedstawiona klasyfikacja ma – obok walorów teoretycznych – znaczenie dla Polski. Kraj nasz bowiem dopiero znajduje się na drodze do EUGiW i Polska powinna wyciągać wnioski z doświadczeń krajów w rozbieżności „pozytywnej” i „negatywnej”, tak aby możliwe było zidentyfikowanie czynników powodzenia i ryzyka funkcjonowaniu w strefie euro. Z tego powodu celowe wydaje się przeprowadzenie pogłębionej analizy

sytuacji gospodarczej Portugalii jako kraju znajdującego się na „negatywnej” ścieżce rozbieżności oraz Irlandii – jego „pozytywnej” przeciwwagi. Wybór tych krajów jest o tyle zasadny, że na drodze do strefy euro były one krajami „na dorobku” (ang. *catching-up*), podobnie jak obecnie Polska.

Rozbieżność „negatywna” – przykład Portugalii¹⁰

Obecne kłopoty Portugalii w EUGiW częściowo mają swoją przyczynę w sukcesie, jaki kraj ten odniósł na tzw. ścieżce konwergencji prowadzącej do członkostwa w strefie euro. Od momentu wejścia (w połowie lat osiemdziesiątych XX wieku) w poczet członków Unii Europejskiej Portugalia należy do grupy krajów dynamicznie nadrabiających zapóźnienia cywilizacyjne. Tempo to przyspieszyło gwałtownie w połowie lat dziewięćdziesiątych, kiedy kraj podjął zobowiązanie uczestnictwa we wszystkich etapach tworzenia EUGiW i wypełnienia tzw. kryteriów konwergencji nominalnej, nakreślonych w Traktacie z Maastricht.

Portugalii udało się wówczas stłumić inflację – jej stopę zredukowano z ponad 11% w roku 1991 do mniej niż 2% w 1998 roku. Jednocześnie na fali „uwiarygodniania się” procesu tworzenia EUGiW nastąpił jeszcze szybszy spadek nominalnych krótkookresowych stóp procentowych – z poziomu 16% w 1992 roku do około 3% w roku 1998. W rezultacie różnica w tempie spadku inflacji i stóp procentowych przełożyła się na ukształtowanie się portugalskich realnych stóp procentowych na jednym z najniższych poziomów spośród wszystkich ówczesnych krajów członkowskich Unii Europejskiej.

Proces dostosowań w zakresie zbieżności nominalnej nałożył się w Portugalii – podobnie zresztą jak w większości krajów Unii – na dążenia do liberalizacji przepływów kapitałowych. Zgodnie z wytycznymi tzw. Białej Księgi, potwierdzonymi w Traktacie z Maastricht, zrealizowano ją w lipcu 1990 roku. Liberalizacja przepływów kapitałowych stworzyła następnie dogodne warunki rozwoju rynków finansowych w Portugalii, co skutkowało wzrostem konkurencji oraz liczby innowacji dostępnych dla portugalskich konsumentów. W rezultacie względnie łatwy dostęp do kredytowania w połączeniu z niskim poziomem realnych stóp procentowych przełożył się na gwałtowny wzrost popytu wewnętrznego, zgłaszanego głównie przez portugalskie gospodarstwa domowe, zwłaszcza w budownictwie mieszkaniowym.

W ślad za zmianą wielkości zagregowanego popytu przyspieszyło też tempo wzrostu PKB Portugalii, które w ujęciu *per capita* zwiększyło się z 68,6% średniej unijnej (UE-15) w 1995 roku do 73,5% w 1999 roku. Towarzyszył temu spadek bezrobocia z poziomu ponad 7% w roku 1995 do około 4% w 2000 roku. Obydwa zjawiska w przyczyniły się do utrwalenia się w społeczeństwie portugalskim oczekiwania trwałego wzrostu dochodów w przyszłości i w rezultacie do żądania podwyżek płac, zwłaszcza w sektorze publicznym.

Warto przy tym zaznaczyć, że choć Portugalia z powodzeniem dokonała redukcji deficytu budżetowego (z 7,7% PKB w 1993 roku do 2,7% w roku 1999), to jednak nastąpiło to w dużej mierze dzięki przyspieszonemu wzrostowi gospodarczemu oraz wspomnianemu uprzednio spadkowi stóp procentowych. Większe wpływy z podatków oraz niższe koszty obsługi długu publicznego przełożyły się na dobre wyniki tzw. salda pierwotnego¹¹ portugalskiego budżetu. Nie stanowiły one jednak wystarczająco silnego bodźca do konsolidacji sektora finansów publicznych, który to proces w połowie lat dziewięćdziesiątych XX wieku praktycznie zamarł¹². Od tego czasu polityka fiskalna Portugalii nabrała *de facto* charakteru ekspansywnego, do czego skłaniały również nazbyt optymistyczne prognozy co do kształtowania się wskaźników przyszłej koniunktury tego kraju¹³.

Obok zaniechanych reform sektora finansów publicznych tempa nie nabrały również reformy strukturalne. Choć za pomocą funduszy strukturalnych kraj ten dokonał dużego wysiłku w rozbudowie infrastruktury (zwłaszcza sieci autostrad), to jednak nie uzupełniały go w wystarczającym stopniu inne reformy, szczególnie takie, które mogłyby się przyczynić do trwałego zwiększenia potencjału wzrostu gospodarczego Portugalii. Dotyczy to głównie niewystarczających przygotowań w zakresie liberalizacji rynku dóbr¹⁴ i usług, ale także reform w otoczeniu społecznym i instytucjonalnym gospodarki¹⁵.

W efekcie wzrost popytu wewnętrznego nie został zrównoważony odpowiednią reakcją strony podażowej portugalskiej gospodarki. Wobec tego, że aktywność ekonomiczna firm krajowych przesuwiała się powoli w kierunku sektora dóbr niewymiennych (głównie sektora budowlanego), zwiększony popyt na dobra wymienne musiał zostać zaspokojony importem. Przyczyniło się to do gwałtownego narastania deficytu na rachunku bieżącym bilansu płatniczego (z 0,1% PKB w roku 1995 do ponad 10% PKB w roku 2000). W sytuacji, gdy gospodarka portugalska osiągnęła stan bliski pełnemu zatrudnieniu, rynek pracy stopniowo się usztywniał. Przejawem tego był średni wzrost płac przekraczający wartości dla pozostałych krajów członkowskich Unii Europejskiej. W rezultacie kraj zaczął stopniowo tracić konkurencyjność zewnętrzną, kiedy tempo aprecjacji realnego kursu walutowego przyspieszyło pod wpływem nacisku płacowego¹⁶.

Kiedy na przełomie XX i XXI stulecia doszło w Europie do osłabienia dynamiki wzrostu gospodarczego¹⁷, gospodarka portugalska, będąca już w strefie euro, znalazła się wśród tych, które odczuły to w największym stopniu. Dynamika portugalskiego realnego PKB zaczęła znacząco słabnąć, by w roku 2003 spaść o ponad 1% PKB. Odwróciła się też spadkowa tendencja stopy bezrobocia, do czego przyczyniła się wspomniana uprzednio liberalizacja handlu na forum WTO w sektorze odzieżowym i obuwniczym¹⁸.

Mimo oznak spowolnienia wzrostu gospodarczego ekspansywny charakter polityki fiskalnej Portugalii nie został znacząco ograniczony. Poziom deficytu budżetowego w odniesieniu do PKB w latach 2000–2001 wzrósł o ponad połowę (4,1% PKB w 2001 roku), do czego przyczyniło się wspomniane uprzednio zaniechanie wysiłków konsolidacyjnych

w przededniu wstąpienia do EUGiW. Co prawda w 2003 roku rząd podjął działania na rzecz redukcji wielkości deficytu do 2,9% PKB, niemniej były to środki o charakterze jednorazowym¹⁹. W efekcie deficyt budżetowy osiągnął w 2005 roku rekordową wartość 6% PKB. Wiarygodność portugalskiej polityki fiskalnej była w tym okresie dodatkowo osłabiana przez względnie niską kontrolę ministerstwa finansów nad realizacją budżetu i przez napięcia na scenie politycznej w pierwszych latach XXI wieku²⁰. Od roku 2000 w ślad za rosnącym deficytem budżetowym i spowolnieniem tempa wzrostu gospodarczego wysokość zadłużenia publicznego Portugalii w stosunku do PKB zaczęła ponownie rosnąć, by w 2006 roku przekroczyć wartość graniczną ustaloną w Traktacie z Maastricht.

W podsumowaniu należy stwierdzić, że obecna niełatwa sytuacja gospodarcza Portugalii jest uwarunkowana przede wszystkim niedostosowaniem polityki gospodarczej tego kraju, zwłaszcza polityki fiskalnej i nakierowanej na zmiany strukturalne, zarówno przed przystąpieniem do strefy euro, jak i w okresie członkostwa. W warunkach braku mechanizmu kursowego portugalska gospodarka nie zdołała wykształcić wystarczającej elastyczności strony podażowej. Pozwoliłaby ona na zrównoważenie zwiększonego popytu wewnętrznego bez konieczności zadłużania zewnętrznego. Boom popytowy wzmacniała również nazbyt ekspansywna polityka fiskalna, która na fali udanego procesu zbieżności nominalnej nie została zreformowana pod kątem konsolidacji. Ponadto usztywniający się rynek pracy z utrzymującą się presją płacową znacząco przyczynił się do stopniowej utraty zewnętrznej cenowej konkurencyjności gospodarki.

Rozbieżność „pozytywna” – przykład Irlandii

Irlandia podjęła skuteczne działania na rzecz zwiększenia stabilności makroekonomicznej. Można wśród nich wskazać konsekwentne obniżanie stopy inflacji²¹, ograniczanie deficytu budżetowego²² i redukcję poziomu zadłużenia publicznego²³, a także kontrolę wzrostu płac. Działania te były możliwe dzięki ustanowionemu konsensowi społecznemu, który w 1987 roku przybrał charakter formalny – porozumienia pomiędzy rządem, opozycją, przedstawicielami pracodawców i związków zawodowych odnawianego co trzy lata²⁴.

Dzięki konsekwentnemu otwieraniu gospodarki, zapoczątkowanemu w latach sześćdziesiątych XX wieku, władze irlandzkie dobrze przystosowały kraj do funkcjonowania w warunkach globalizacji. W długim okresie przełożyło się to na duży napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych i głęboką przemianę strukturalną gospodarki. Jako europejski przyczółek przedsiębiorstw amerykańskich Irlandia od połowy lat osiemdziesiątych intensywnie przyciągała²⁵ kapitał zagraniczny, pozwalający na specjalizację gospodarki w obszarach dóbr wysoko przetworzonych, zaawansowanych technologii i usług o charakterze międzynarodowym²⁶. W rezultacie od początku lat

dziewięćdziesiątych XX wieku najważniejszymi gałęziami irlandzkiej gospodarki stały się przemysł informatyczny, elektroniczny oraz farmaceutyczny, a także usługi telekomunikacyjne, programistyczne oraz szeroko pojęte usługi finansowe²⁷.

Kolejnym czynnikiem ściśle powiązanim z powyższym procesem było przystąpienie Irlandii do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej w 1973 roku. Dzięki uzyskanej pomocy wspólnotowej w ramach funduszy strukturalnych i Funduszu Spójności²⁸ kraj zdołał w istotnym stopniu nadrobić zapóźnienia w dziedzinie infrastruktury oraz kapitału ludzkiego. Dzięki działaniom podjętym w tym ostatnim obszarze zwiększyła się elastyczność rynku pracy oraz aktywność na nim przy ogólnym wzroście poziomu zatrudnienia. W efekcie dzięki wykorzystaniu sprzyjającej struktury demograficznej w kluczowym momencie swojego rozwoju Irlandia dysponowała względnie młodym i dobrze wykształconym zasobem pracy.

Dzięki nałożeniu się wymienionych procesów na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku Irlandia wkroczyła na ścieżkę szybkiego wzrostu gospodarczego, który przyniósł jej miano „celtyckiego tygrysa”. W latach 1994–1999 średni wzrost gospodarczy tego kraju kształtował się na poziomie bliskim 8% PKB, a w roku 1997 osiągnął rekordowy wynik ponad 11% PKB. Nawet po spowolnieniu tempa wzrostu w całej Unii Europejskiej po 2000 roku przeciętne tempo rozwoju gospodarki irlandzkiej przewyższało średnią unijną o ponad 20%. Doskonałe wyniki w tym względzie szły w parze z korzystną sytuacją w sferze finansów publicznych. Niemal nieprzerwanie od 1996 roku Irlandia osiągała nadwyżki budżetowe²⁹, co w istotny sposób przyczyniło się do szybkiej redukcji zadłużenia publicznego tego kraju. W 2005 roku irlandzki dług publiczny w relacji do PKB ukształtował się na poziomie poniżej 30%, co jest drugim po Luksemburgu wynikiem w krajach strefy euro.

W odniesieniu do poziomu zatrudnienia należy powiedzieć, że także w tym obszarze Irlandia osiągnęła spektakularny sukces. Zaledwie w ciągu siedmiu lat poziom bezrobocia w tym kraju spadł ponad trzykrotnie – z 14% w 1994 roku do 4% w roku 2000. Dane te przekładają się na przyrost liczby zatrudnionych – Irlandia jest krajem o najwyższej dynamice tego wskaźnika spośród wszystkich krajów strefy euro.

Nieco inaczej przedstawia się sytuacja na rachunku bieżącym irlandzkiego bilansu płatniczego. Od 1993 roku nadwyżki na rachunku bieżącym stopniowo się kurczyły, by w roku 2000 przejść w stan deficytu. Na tle innych państw członkowskich EUGiW nie był on jednak bardzo głęboki i w latach 2000–2003 nie wskazywał na poważniejsze zaburzenia w równowadze zewnętrznej irlandzkiej gospodarki. Jednakże w 2005 roku wyniósł on już 2,6% PKB, co było wynikiem najgorszym w ciągu ostatnich 14 lat.

Taki rozwój sytuacji w irlandzkim bilansie płatniczym w ciągu ostatniej dekady ma swoją przyczynę m.in. w ścieżce konwergencji nominalnej, jaką podążała Irlandia w przygotowaniach do członkostwa w EUGiW. Kraj ten – podobnie jak opisywana uprzednio Portugalia – doświadczył gwałtownego spadku inflacji (z 15,9% w 1990 roku do 1,5% w roku 1994). Wraz z procesem zbiegania się nominalnych stóp procentowych

skutkowało to niskim poziomem stóp realnych, stymulujących wzrost popytu. Efekt ten uległ wzmocnieniu, gdy w ślad za wysokim wzrostem gospodarczym po roku 1997 wskaźnik inflacji ponownie zaczął rosnąć. Ponadto po przystąpieniu Irlandii do strefy euro potencjał wzrostu popytu został wzmocniony przez politykę stóp procentowych Europejskiego Banku Centralnego, która siłą rzeczy nie była adekwatna dla gospodarki „na dorobku”³⁰.

Z powodu dużego stopnia otwarcia irlandzkiej gospodarki zwiększony popyt wewnętrzny stopniowo pogarszał stan rachunku bieżącego, jednak nie w sposób tak gwałtowny, jak miało to miejsce w Portugalii. W Irlandii dużo większa część popytu przysporzonego na fali procesu zbieżności przesunęła się w stronę budownictwa mieszkaniowego, o czym świadczy jedna z najwyższych (obok Hiszpanii) dynamik cen nieruchomości wśród wszystkich krajów strefy euro.

Gwałtowne zwiększenie się aktywności ekonomicznej w sektorze budowlanym nabrało szczególnego znaczenia po roku 2001, kiedy w całej Europie doszło do wyraźnego spowolnienia tempa wzrostu gospodarczego. Zjawisko to dotknęło Irlandię we względnie najmniejszym stopniu³¹, choć niekorzystne przesunięcia popytu nastąpiły m.in. w sektorze zaawansowanych technologii³², czyli w obszarze eksportowej specjalizacji tego kraju. Wysoki wzrost gospodarczy Irlandii został „uratowany” dzięki gwałtownie się rozwijającemu sektorowi budowlanemu, wytwarzającemu w 2005 roku już około 20% PKB³³. Świadczy to o względnie wysokim stopniu elastyczności strony podażowej gospodarki.

Wysoki wzrost gospodarczy, niosący ze sobą nacisk na wzrost cen i płac, nie pozostał bez wpływu na pozycję konkurencyjną irlandzkiej gospodarki. Presja inflacyjna oraz presja na wzrost płac znalazły odzwierciedlenie w stale aprecjonującym się realnym kursie walutowym. W latach 2000–2006 w ujęciu realnego efektywnego kursu walutowego rósł on najszybciej spośród wszystkich gospodarek strefy euro (por. rys. 10 i 11). Utrata cenowej i płacowej konkurencyjności Irlandii w stosunku do pozostałych gospodarek europejskich nie znalazła odzwierciedlenia w mniejszej dynamice eksportu. Wynika to stąd, że irlandzki eksport jest wciąż zdominowany przez dobra wysoko przetworzone (w tym głównie z sektora technologii informacyjno-komunikacyjnych), które od 2002 roku ponownie cieszą się rosnącym popytem ze strony gospodarki światowej³⁴.

W przeciwieństwie do Portugalii w Irlandii silny wzrost popytu nie wywołał poważniejszych zakłóceń na krajowym rynku pracy. Wynika to stąd, że w 2004 roku Irlandia – obok Szwecji i Wielkiej Brytanii – zdecydowała się otworzyć swój rynek pracy dla obywateli nowych krajów członkowskich. Zwiększył się w ten sposób zasób czynnika pracy w tym kraju, pozwalający na zwiększenie (lub w najgorszym razie utrzymanie) potencjału wzrostu gospodarczego³⁵. Należy jednak zauważyć, że choć nasilona imigracja wpłynęła na zredukowanie nadmiernego popytu na pracę, to jednak nie spowolniła ona tempa wzrostu płac. Po 2004 roku tempo wzrostu realnego efektywnego kursu walutowego, deflowanego jednostkowymi kosztami pracy, utrzymywało się na wysokim

poziomie. Warto przy tej okazji odnotować, że nowych pracowników przyciąga głównie pracochłonny i względnie mało zaawansowany technologicznie sektor budowlany, który jednocześnie korzysta na zgłaszanym przez nich dodatkowym zapotrzebowaniu na mieszkania³⁶.

W podsumowaniu można stwierdzić, że na sukces Irlandii w strefie euro złożyły się trzy zasadnicze czynniki. Po pierwsze, otwarcie gospodarki zorientowane na włączenie jej w proces globalizacji w długiej perspektywie poskutkowało przemianami strukturalnymi gwarantującymi wysoki poziom konkurencyjności. Drugim czynnikiem było wykorzystanie szansy, jaką dały Irlandii wspólnotowe fundusze strukturalne, które przyczyniły się zwłaszcza do podniesienia elastyczności strony podażowej gospodarki i zwiększyły potencjał rozwojowy tego kraju. Trzecim czynnikiem były decyzje w sferze polityki gospodarczej, które w warunkach braku mechanizmu kursowego pozwoliły Irlandii na względnie spokojne przejście przez wewnętrzne i zewnętrzne wstrząsy gospodarcze. Odnosi się to głównie do decyzji o otwarciu irlandzkiego rynku pracy, lecz także do utrzymywania względnie restrykcyjnej polityki fiskalnej, która pozwoliła uniknąć dodatkowych napięć po stronie popytowej.

Podsumowanie

Jako kraj „na dorobku” Polska będzie prawdopodobnie doświadczać³⁷ – podobnie jak Portugalia i Irlandia – popytowego efektu procesu konwergencji stóp procentowych. Aby uniknąć losu Portugalii, w polityce gospodarczej Polski powinny zostać podjęte wysiłki na rzecz zwiększania elastyczności strony podażowej. W ten sposób gospodarka byłaby zdolna do skutecznego reagowania na zmiany popytu wewnętrznego i możliwe byłoby uniknięcie lawinowego narastania deficytu na rachunku bieżącym. Z zagadnieniem tym wiąże się dalsza liberalizacja rynków, w tym zwłaszcza rynku pracy, podnoszenie kwalifikacji pracowników oraz zapewnienie szeroko rozumianej swobody działalności gospodarczej.

W związku z narastającą migracją zarobkową z Polski nowego wymiaru nabiera kwestia dostępu do zasobów pracy w kraju. Aby nie zetknąć się z problemem coraz bardziej usztywniającego się rynku pracy (casus Portugalii), Polska już dziś powinna tworzyć zręby polityki imigracyjnej. W odróżnieniu od Irlandii kraj nasz będzie prawdopodobnie musiał zorientować tę politykę na pracowników spoza Unii Europejskiej, a nawet spoza Starego Kontynentu.

Za przykładem Irlandii polska polityka gospodarcza powinna być zorientowana na dalsze przemiany strukturalne gospodarki, ze szczególnym uwzględnieniem zaawansowanych technologii i usług międzynarodowych. Nie jest możliwe proste przeniesienie na rodzimy grunt rozwiązań irlandzkich, niemniej należy podejmować wysiłki mające na celu zidentyfikowanie i pozyskanie nisz w gospodarce światowej. Istotnego znaczenia w tym kontekście nabiera rola wydatków na badania i rozwój.

Z zagadnieniem zwiększania zakresu elastyczności strony podaźowej gospodarki wiąże się także potrzeba efektywnego wykorzystania środków pomocowych z Unii Europejskiej przeznaczonych na rozwój infrastruktury, tak aby w długim okresie nie tworzyła ona barier wzrostu. Zdolność do efektywnego wykorzystywania środków wspólnotowych łączy się z kwestią reformy finansów publicznych. Wynika to przede wszystkim z potrzeby wygospodarowania środków na współfinansowanie projektów europejskich przy obowiązku przestrzegania pułapu deficytu budżetowego na poziomie 3% PKB. Jeśli jednak wziąć pod uwagę to, że Pakt Stabilizacji i Wzrostu narzuca na kraje członkowskie obowiązek równoważenia budżetu w średnim (cyklicznym) okresie, wówczas – aby w razie potrzeby³⁸ nie redukować wydatków inwestycyjnych – Polska musi przeprowadzić głębszą reformę finansów publicznych, zorientowaną na uruchomienie tzw. automatycznych stabilizatorów fiskalnych.

W krótszej perspektywie – na podstawie doświadczenia portugalskiego – Polska powinna zacieśnić politykę fiskalną, aby nie potęgować popytowego efektu zbiegania się stóp procentowych. Kraj nie powinien zwłaszcza ulegać pokusie zbyt optymistycznego szacowania przyszłej koniunktury. Mogłoby to bowiem wpłynąć na niekorzystne poluzowanie tej polityki w przyszłości. Reformy te powinny być zapoczątkowane i konsekwentnie prowadzone przed wejściem do EUGiW, bo – jak pokazuje doświadczenie Włoch – obecność w unii może zniechęcać do ich przeprowadzania³⁹.

Przypisy

¹ W niniejszym opracowaniu pojęcia zbieżności gospodarczej i konwergencji gospodarczej są uznawane za tożsame.

² Por. np.: One Market, One Money. An Evaluation of the Potential Benefits and Costs of Forming an Economic and Monetary Union, "European Economy" 1990, No. 44; P. de Grauwe, Economics of Monetary Union, Oxford University Press, Oxford 2005; J.A. Frankel, A.K. Rose, The Endogeneity of the Optimum Currency Area Criteria, "NBER Working Paper" 1996, No. 5700.

³ P.R. Krugman, Lessons of Massachusetts for EMU [w:] The Transition to Economic and Monetary Union in Europe, red. F. Giavazzi, F. Torres, Cambridge University Press, New York 1993.

⁴ Nazwę tę przyjęto dla uproszczenia wyводу. W literaturze bowiem spotyka się często rozwinięcie skrótowca EMU, oznaczającego unię gospodarczą i monetarną w ramach Unii Europejskiej, raz jako *Economic and Monetary Union*, innym razem jako *European Monetary Union*. Ponadto w niniejszym opracowaniu pojęcie „strefa euro” będzie traktowane jako tożsame ze skrótowcem EUGiW (Europejska Unia Gospodarcza i Walutowa).

⁵ Raport na temat korzyści i kosztów przystąpienia Polski do strefy euro, Narodowy Bank Polski, Warszawa 2004.

⁶ W tym obligacje, będące instrumentem odniesienia do kryterium długookresowej stopy procentowej w rozumieniu Traktatu z Maastricht.

⁷ Szerzej na ten temat zob.: W.H. Buiter, *Joys and Pains of Public Debt [w:] Multidisciplinary Economics. The Birth of a New Economics Faculty in the Netherlands*, red. P. de Gijssel, H. Schenk, Springer, Utrecht 2005.

⁸ Protokół ten ma na celu uszczegółowienie zapisów odnoszących się do fiskalnych kryteriów zbieżności. Jego pełna nazwa brzmi: Protokół nr 5 w sprawie procedury wobec nadmiernego deficytu (ang. *Protocol No. 5 on the excessive deficit procedure*).

⁹ Szerzej na temat metody pięciokąta stabilizacji ekonomicznej zob.: S. Bukowski, *Teoretyczne podstawy i realizacja unii monetarnej krajów członkowskich Wspólnot Europejskich. Szanse i zagrożenia dla Polski*, Wydawnictwo Politechniki Radomskiej, Radom 2003.

¹⁰ Za: O. Abreu, *Portugal's Boom and Bust: Lessons for Euro Newcomers*, "ECFIN Country Focus" 2006, Vol. 3, No. 16; C. Wypłoz, *Diverging Tendencies of Competitiveness*, Graduate Institute of International Studies, Geneva 2006.

¹¹ Saldo pierwotne to różnica pomiędzy dochodami a wydatkami sektora finansów publicznych pomniejszona o koszty obsługi długu publicznego.

¹² Zastój dotyczył głównie redukcji wydatków publicznych i niezależnej nad nimi kontroli. Świadczy o tym m.in. fakt, że pomimo spadku poziomu zadłużenia publicznego w stosunku do PKB o ponad 10 pkt proc. w latach 1995–2000 poziom wydatków pierwotnych (tj. pomniejszonych o wydatki związane z obsługą długu publicznego) budżetu Portugalii wzrósł w tym czasie z około 35% PKB do ponad 40% PKB. Wśród niedostatecznych działań konsolidacyjnych w literaturze przedmiotu wymienia się ponadto kwestie ściągłości podatków oraz niedokończone reformy systemu emerytalnego i administracji publicznej. Por.: *Economic Survey of Portugal 2006*, OECD, Paris 2006.

¹³ Szerzej na temat finansów publicznych w Portugalii, w tym zakresu ich konsolidacji w latach 1970–2006, zob.: A. Alfonso, *Public Finances in Portugal. A Brief Long-run View*, Technical University of Lisbon, Lisbon 2007.

¹⁴ Za przykład może tu posłużyć portugalski przemysł tekstylny i obuwniczy, w którym po włączeniu Chin do Światowej Organizacji Handlu w 2001 roku odnotowano wyraźny spadek popytu i związaną z tym, długo oczekiwaną liberalizację wymiany handlowej w tych sektorach. Por.: *Economic...*, op.cit.

¹⁵ W takich obszarach, jak: opieka zdrowotna, system edukacji, administracja publiczna. Szerzej na ten temat zob.: *Portuguese Economy after the Boom*, "European Commission Occasional Papers" 2004, No 8.

¹⁶ O. Abreu, op.cit.

¹⁷ Tempo wzrostu gospodarczego krajów UE-15 spadło z 2,8% w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych XX wieku do 1,4% w latach 2001–2003.

¹⁸ Fala zwolnień dotknęła głównie północ kraju, gdzie koncentruje się przemysł tekstylny i obuwniczy. Por.: O. Abreu, op.cit.

¹⁹ *Economic...*, op.cit.

²⁰ Szerzej na ten temat zob.: M. Hallerberg, R. Strauch, J. von Hagen, *The Design of Fiscal Rules and Forms of Governance in European Union Countries*, "ECB Working Papers" 2004, No. 419.

²¹ Ze średniego poziomu zbliżonego do 15% w latach 1973–1984 do 1,9% w latach 1993–1998 (dane Eurostatu).

²² W 1990 roku deficyt budżetowy w Irlandii wynosił 3% PKB, a od połowy lat dziewięćdziesiątych XX wieku przeistaczał się *de facto* w nadwyżkę budżetową (dane Eurostatu).

²³ Z ponad 100% PKB w roku 1990 do poniżej 27% PKB w roku 2006 (dane Eurostatu).

²⁴ Porozumienie to nosiło nazwę *Prosperity and Fairness*. Por.: K. Olejniczak, *Wykorzystanie funduszy strukturalnych w Republice Irlandii*, „*Studia Regionalne i Lokalne*” 2001, nr 2–3.

²⁵ M.in. poprzez zachęty podatkowe oraz względnie niskie koszty pracy przy powszechnej znajomości języka angielskiego wśród pracowników.

²⁶ Jak np. *call centers*.

²⁷ M.in. centra usług księgowych, tworzone przez korporacje transnarodowe i działające na rzecz ich oddziałów rozproszonych na kontynencie europejskim. Za: *Economic Survey of Ireland 2006*, OECD, Paris 2006.

²⁸ W latach 1989–1999 Irlandia otrzymała z tego tytułu blisko 11 mld ECU. Szacuje się, że dzięki tym środkom kraj ten osiągnął w latach 1995–1999 dodatkowo 3–4-procentowy przyrost PKB. Por.: K. Olejniczak, *op.cit.*

²⁹ Z wyjątkiem roku 2002, gdy w Irlandii odnotowano deficyt równy 0,4% PKB.

³⁰ Według szacunków ekonomistów z *European Economic Advisory Group (EEAG)*, prowadzonych m.in. za pomocą tzw. reguł Taylora, optymalna wysokość stóp procentowych dla gospodarki irlandzkiej powinna się plasować powyżej wartości ustalanej przez Europejski Bank Centralny. Warto zaznaczyć, że problem nieadekwatności jednakowego poziomu stóp procentowych dla gospodarek europejskich (paradygmat *one size fits all*) był już rozpoznany na długo przed rozpoczęciem trzeciego etapu EUGiW. Por.: *The EEAG Report on the European Economy 2007*, CESifo Group, Munich 2007.

³¹ W latach 2001–2002 gospodarka irlandzka rozwijała się w tempie zbliżonym do 6% rocznie.

³² Dynamika wzrostu w tym sektorze spadła o blisko połowę.

³³ Z. Cech, *Ireland: No Place like (My Own) Home*, "ECFIN Country Focus" 2006, Vol. 3, No. 13.

³⁴ *The EEAG...*, *op.cit.*

³⁵ Według oficjalnych danych w 2006 roku do Irlandii przyjechało blisko 90 tys. ludzi, co stanowi ponad 2% irlandzkiej populacji oraz ponad 4% czynnych zawodowo. Za: *ibidem*.

³⁶ Zdaniem części autorów rosnący udział dóbr niewymiennych w irlandzkim PKB (tj. budownictwa i usług pokrewnych) niesie ze sobą ryzyko utraty konkurencyjności w przyszłości. W ten sposób bowiem dokonuje się alokacja zasobów w sektorach typowo pracochłonnych, z perspektywą względnie niższych przyrostów wydajności. Niemniej scenariusz taki niekoniecznie musi się spełnić, ponieważ obecna korzystna sytuacja fiskalna (m.in. dzięki rozwojowi sektora budowlanego) stwarza irlandzkim władzom możliwość stymulowania (np. przez obniżanie podatków lub zwiększanie wydatków inwestycyjnych) aktywności ekonomicznej w obszarach pozwalających na podniesienie konkurencyjności gospodarki w przyszłości, np. w dziedzinie zaawansowanych technologii. Szerzej na ten temat zob.: Z. Cech, *op.cit.*

³⁷ Choć z racji obecnego mniejszego zróżnicowania stóp procentowych pomiędzy strefą euro a Polską być może nie na taką skalę jak w przypadku Portugalii i Irlandii.

³⁸ Np. przy nadmiernym udziale wydatków sztywnych w budżecie państwa.

³⁹ Szerzej na ten temat zob.: M Russo, *The Challenge of EMU: Lessons from Italy's Experience*, „Bank i Kredyt” 2006, nr 7.

* * *

Course of Processes of Macroeconomic Convergence of European Economic and Monetary Union. Conclusions for Poland

(Summary)

The Author analyses processes of macroeconomic convergence in the context of the so-called criteria of the Maastricht nominal convergence, taking place in the twelve countries of the Euro zone in the years 1994–2006. There are successively presented: shaping of inflation rate, long-term interest rate, budgetary deficits and level of public indebtedness in the monetary union countries. The analysis allows preliminary selection of the groups of countries that characterise different levels of macroeconomic convergence.

Then, the Author deepens the analysis on shaping macroeconomic convergence including the aspects of the so-called real convergence. The Author constructs a set of indicators of this kind of convergence based on the so-called macroeconomic stabilisation pentagram, supplemented with categories determining a competitive position of economies. Successively are presented: shaping of the real GDP, employment level, state of current account of balance of payments, unit labour costs and shaping of the real effective exchange rate in the twelve economies of the Euro zone countries.

On the basis of the presented indicators, the Author specifies three groups of countries. The first one comprises countries of the monetary union "core" concentrated around the two largest economies of the Euro zone, i.e. Germany and France, which due to their sizes, determine the tendency of economic processes within the Community and which are followed by smaller interdependent countries. The second group comprises economies experiencing the process of divergence from the first group, although this process bears "negative" features (i.a. economies of Greece, Portugal and Italy). A counterbalance for this group of countries remains the third group including the countries

that are also in the state of divergence in relation to the "core" countries, although this convergence bears "positive" features (i.a. economies of Ireland and Finland).

In particular, the Author carried out the thorough analysis on the economic situation of Portugal and Ireland as the economies representing marginal phases of divergence (i.e. "negative" and "positive") in order to determine possible threats and success factors for the economy of Poland – the country that is preparing for the functioning in the Euro zone.